**Od autora:** mam ten wiersz w pierwszym bodajże tomiku, ale wyciągnęłam go z szuflady, bo uznałam, że wymaga jeszcze dopracowania.

**samba-blues na noc i kobietę**

w kamiennej uliczce stukają pantofle
życia rytm łoskot drzwi cisza ścian
ktoś wraca nie wraca odchodzi na dobre
okna trzask echo łka w skrzypie bram

twardy bruk światła lamp grymas ust
samba często tak się kończy byle jak
przelatuje poprzez życie niczym szczur
tylko oczy jeszcze kłamią
że coś trwa

za drzwiami wciąż pokój ten sam tak jak zawsze
zbiera kurz pająk tuż w kącie sieć
w obrazach milczenie na palcach tkwi kastet
wbija gwóźdź i brak snu każe znieść

w oczach łzy zegar śpi drżenie ust
samba często tak się kończy byle jak
to już nie jest żaden taniec tylko blues
na złudzenie że coś nadal
może trwać

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Miladora, dodano 01.06.2020 08:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.